

Radja Nainggolan to jeden z głównych celów transferowych Romy na początku mercato. Giallorossi walczą o gracza z Interem i jak twierdzą media, wygrali przynajmniej bitwę o kontrakt dla piłkarza.

Mimo zaprzeczeń ze strony prezydenta Cellino, iż nie sprzeda swoich najważniejszych piłkarzy, wydaje się, że przynajmniej Nainggolan nie ma zamiaru zostawać za wszelką cenę w klubie. Dziennik *Il Messaggero* cytuje wypowiedź piłkarza:

- Szczerze mówiąc, nie wiem, gdzie będę grał po Cagliari. Jednakże myślę, że zaoferowałem już klubowi najlepszą grę. Nie widziałem się z nikim, ani z Romy, ani z Interu. Myślę, że są to plotki, które jednak się podobają, gdyż oznacza to, że wykonałem dobrą robotę w Cagliari. Nie było żadnych konkretnych kroków ze strony kierownictwa, więc nie mogę rozmawiać. Nie powiem jednak nie ewentualnym ofertom.

Jak mówi się w mediach, Roma dogadała się z agentem piłkarza co do 4-letniej umowy za 1,6 mln euro za sezon. Trudniej będzie dogadać się z Cagliari. Jak podaje *Il Messaggero*, Roma chce pokryć część wypłaty w gotówce współwłasnościami i wypożyczeniami młodych graczy. W grę wchodzi Viviani, Verre, Politano, Antei i Frascatore.

Autor: abruzzo